

FRANCJA I NIEMCY WYSYŁAJĄ BROŃ DO IRAKU

Francja i Niemcy dołączają się do międzynarodowych wysiłków, w ramach których do Iraku trafia pomoc humanitarna i wyposażenie wojskowe, wysyłane w celu wsparcia walk z bojownikami Państwa Islamskiego.

Jak pisze The Guardian, prezydent Francji Francois Hollande zapowiedział „natychmiastowe” wysłanie uzbrojenia dla ugrupowań kurdyjskich, broniących się przed atakami ze strony bojowników Państwa Islamskiego. Podkreślono, że dostawy broni dla Kurdów zostały uzgodnione z władzami w Bagdadzie. Według BBC również rząd Niemiec zapowiedział przekazanie uzbrojenia siłom kurdyjskim.

Cytowany przez brytyjski serwis przedstawiciel kurdyjskiej administracji stwierdził, że w celu umożliwienia skutecznej obrony przed atakami ze strony terrorystów konieczne jest dostarczenie Kurdom ciężkiej broni i nowoczesnego uzbrojenia. Warto przy tym pamiętać, że islamscy rebelianci zdobyli w trakcie wcześniejszych walk znaczne ilości wyposażenia regularnej armii irackiej, włącznie ze sprzętem dostarczonym przez Stany Zjednoczone. Serwis Defense News poinformował nawet, że amerykańskie samoloty Hornet prawdopodobnie zbombardowały wykorzystywane przez rebeliantów haubice holowane M198 kalibru 155 mm, które zostały wyprodukowane w USA.

Siły Stanów Zjednoczonych prowadzą punktowe naloty na pozycje rebeliantów Państwa Islamskiego, co pozwoliło na spowolnienie działań ofensywnych ugrupowań terrorystycznych. Jednocześnie prowadzone są rzuty pomocy humanitarnej, w tym żywności i wody. Sytuacja ludności cywilnej w rejonie działań jest bardzo trudna, gdyż znaczna część przedstawicieli mniejszości (w tym chrześcijan i jazydów) została zmuszona do ucieczki przed brutalnymi prześladowaniami ze strony islamskich terrorystów.